

TKO

Twój Kurier Olsztyński

Elektroniczne wydanie dziennika

ISSN 2543-9065 | Nr 70/2025 | 11 marca 2025

Bezpłatne wydanie PDF

www.tko.pl



TEMAT DNIA

Słoneczny wtorek w Olsztynie? – prognoza pogody na 11 marca 2025 roku

Jaka pogoda czeka Olsztyn 11 marca 2025?

Słoneczny wtorek w Olsztynie? - prognoza pogody na 11 marca 2025 roku



W najbliższych dniach mieszkańcy Warmii i Mazur mogą spodziewać się stopniowych zmian w pogodzie. Po słonecznym początku tygodnia niebo zacznie się chmurzyć, a temperatury nieco spadną. W niektórych rejonach możliwe będą przelotne opady deszczu, jednak większych zmian pogodowych na razie nie przewiduje się.

Pogoda w ciągu dnia

We wtorek, 11 marca 2025 roku, w Olsztynie prognozowana jest stabilna i przyjemna pogoda. Przez większą część dnia niebo będzie pogodne, a zachmurzenie wyniesie około 29%. Temperatura maksymalna osiągnie 13°C, natomiast temperatura odczuwalna będzie nieznacznie niższa – około 12°C w słońcu i 11°C w cieniu. Wiatr w ciągu dnia będzie umiarkowany, wiejący z kierunku zachodniego (W) z prędkością 14 km/h. W godzinach popołudniowych mogą wystąpić porywy wiatru dochodzące do 32 km/h. Prawdopodobieństwo opadów jest bardzo niskie i wynosi jedynie 2%.

Wieczorem i w nocy zachmurzenie znacznie wzrośnie – wyniesie aż 92%. Temperatura minimalna spadnie do 1°C, ale temperatura odczuwalna utrzyma się na

poziomie 2°C. Wiatr osłabnie i zmieni kierunek na północno-zachodni (NW), osiągając prędkość 8 km/h, a porywy wyniosą 16 km/h. Mimo wzrostu zachmurzenia, opady nie są prognozowane – prawdopodobieństwo deszczu w nocy to 9%.

Pogoda na Warmii i Mazurach

Podobne warunki pogodowe wystąpią na całym obszarze Warmii i Mazur. Przewidywana temperatura maksymalna w regionie wyniesie od 11°C do 13°C, a minimalna od 0°C do 2°C. Niebo będzie przeważnie pogodne z niewielkim zachmurzeniem w ciągu dnia, a w nocy miejscami może być całkowicie zachmurzone. Wiatr w regionie pozostanie umiarkowany, o prędkości 9-14 km/h, z porywami do 30 km/h. Prawdopodobieństwo opadów w całym województwie wynosi poniżej 10%.

W kolejnych dniach w regionie Warmii i Mazur prognozowana jest stopniowa zmiana pogody. 12 marca przewidywane jest zachmurzenie, jednak bez opadów, a temperatura w ciągu dnia osiągnie 12°C, spadając nocą do 3°C. Następnego dnia, 13 marca, możliwe będą słabe opady deszczu, a temperatura

maksymalna wyniesie 7°C, natomiast w nocy spadnie do 1°C. 14 marca przewidywana jest przewaga chmur, z temperaturą sięgającą 8°C w ciągu dnia i spadającą do 0°C w nocy. 15 marca prognoza wskazuje na częściowo słoneczną aurę, z temperaturą maksymalną 8°C i minimalną 0°C w godzinach nocnych.

Jeleń wtargnął na jezdnię. Kierowca Audi nie zdążył zareagować



Dzikię zwierzęta, takie jak jelenie, często przemieszczają się w poszukiwaniu pożywienia czy partnera, co sprawia, że ich pojawienie się na drogach jest trudne do przewidzenia. Szczególnie w okresach migracji czy rui, ryzyko spotkania zwierzęcia na jezdni wzrasta. Kierowcy powinni być świadomi tego zagrożenia i zachować szczególną ostrożność, zwłaszcza na trasach przebiegających przez tereny leśne i pola.

Okoliczności zdarzenia

Wczoraj, 10 marca 2025 roku, na trasie Babrosty – Kocioł Duży (powiat piski) Audi niespodziewanie zderzyło się z jeleniem, który wtargnął na jezdnię. Na szczęście, zarówno kierujący pojazdem, jak i pasażerowie, nie odnieśli obrażeń. To zdarzenie

przypomina nam o niebezpieczeństwach związanych z dziką fauną na naszych drogach.

Jak minimalizować ryzyko

kolizji?

Aby zredukować ryzyko zderzenia z dzikim zwierzęciem, warto przestrzegać kilku zasad:

Zwolnij w obszarach leśnych: ograniczenie prędkości daje więcej czasu na reakcję w przypadku nagłego pojawienia się zwierzęcia.

Zwracaj uwagę na znaki ostrzegawcze: znaki informujące o możliwości wystąpienia dzikich zwierząt nie są stawiane bez powodu. W tych miejscach należy być szczególnie czujnym.

Używaj świateł drogowych z rozważą: w nocy, długie światła mogą oślepić zwierzę, powodując, że stanie nieruchomo na drodze. W razie zauważenia zwierzęcia, warto przełączyć na światła mijania.

Bądź gotowy na niespodziewane: jeśli zauważysz jedno zwierzę, pamiętaj, że mogą podążać za nim kolejne. Stado może przekraczać drogę w kilku etapach.

Co zrobić w przypadku kolizji?

Jeśli dojdzie do zderzenia z dzikim zwierzęciem, należy:

Zatrzymać pojazd w bezpiecznym miejscu: upewnij się, że nie stwarzasz dodatkowego zagrożenia dla innych uczestników ruchu.

Zabezpieczyć miejsce zdarzenia: włącz światła awaryjne, ustaw trójkąt ostrzegawczy.

Wezwać odpowiednie służby: skontaktuj się z policją, która powiadomi służby leśne lub weterynaryjne. Nie próbuj samodzielnie usuwać zwierzęcia z drogi, może to być niebezpieczne.

Pamiętajmy, że nasze bezpieczeństwo na drogach zależy nie tylko od przestrzegania przepisów, ale także od świadomości otaczającego nas środowiska. Zachowując ostrożność i respektując naturę, możemy uniknąć wielu niebezpiecznych sytuacji.

źródło: KPP Pisz

Kierowca mógł tylko obserwować, jak jego samochód znika w płomieniach



fot. OSP Barczewo

Wczesne godziny poranne to czas, kiedy większość z nas pogrążona jest w głębokim śnie. Jednak dla strażaków z Ochotniczej Straży Pożarnej w Barczewie noc z 8 na 9 marca 2025 roku okazała się wyjątkowo pracowita.

Szybka reakcja służb ratunkowych

O godzinie 2:01 zostali wezwani do pożaru samochodu osobowego w miejscowości Dąbrówka Mała. Zastęp 309N04 z OSP Barczewo natychmiast udał się na miejsce zdarzenia. Do akcji dołączyła również jednostka z OSP Barczewko oraz patrol Policji. Po przybyciu na miejsce strażacy zastali samochód osobowy w całości objęty płomieniami na drodze powiatowej. Kierowca, będący jedyną osobą podróżującą pojazdem, zdołał samodzielnie opuścić auto i nie odniósł żadnych obrażeń.

Działania strażaków rozpoczęły się od zabezpieczenia miejsca zdarzenia, aby zapewnić bezpieczeństwo zarówno sobie, jak i postronnym osobom. W pierwszej

fazie akcji podano prąd wody w natarciu na płonący pojazd. Następnie, korzystając ze sprzętu ochrony układu oddechowego, strażacy zastosowali pianę gaśniczą, co pozwoliło skutecznie stłumić płomień. Po ugaszeniu ognia, przy pomocy kamery termowizyjnej, dokładnie sprawdzono pogorzelisko w celu wyeliminowania ewentualnych zarzewi ognia.

Akcja gaśnicza przebiegła sprawnie dzięki skoordynowanej współpracy jednostek OSP Barczewo i OSP Barczewko. Obecność Policji na miejscu zdarzenia pozwoliła na zabezpieczenie terenu oraz przeprowadzenie niezbędnych czynności dochodzeniowych. Po zakończeniu działań gaśniczych i upewnieniu się, że nie ma dalszego zagrożenia, strażacy wrócili do swoich jednostek.

źródło: OSP Barczewo

Nietrzeźwej kobiecie nie sprzedali piwa, więc wsiadła do auta i chciała odjechać



Zwykłe zakupy przybrały nieoczekiwany obrót. Czujny świadek zauważył coś niepokojącego i postanowił zareagować. Wkrótce na miejscu pojawiła się policja.

Niezwykła interwencja pod sklepem

Do zdarzenia doszło w sobotę (8 marca) w jednej z miejscowości w powiecie ełckim. Klienci sklepu zwrócili uwagę na kobietę, której zachowanie mogło wskazywać na to, że jest pijana. Obsługa odmówiła jej sprzedaży alkoholu, co jednak nie zakończyło sprawy.

Po chwili kobieta opuściła sklep i wsiadła do swojego samochodu, najwyraźniej zamierzając odjechać. Jej niepewne manewry na parkingu zauważył inny kierowca, który właśnie podjeżdżał pod sklep. Zorientował się, że może dojść do niebezpiecznej sytuacji, dlatego postanowił działać.

Policja potwierdza

przypuszczenia

Dzięki szybkiej reakcji świadka kobieta nie zdołała odjechać. Na miejsce wezwano policję, która przeprowadziła kontrolę stanu trzeźwości. Badanie wykazało dwa promile alkoholu w organizmie.

Na tym jednak nie koniec. Jak się okazało, nie był to pierwszy raz, gdy kobieta wsiadła za kierownicę w takim stanie. Policjanci ustalili, że ma już sądowy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Ełku, Agata Kulikowska de Nałęcz mówiła w Radiu 5: „Kobieta chciała kupić w sklepie piwo. Wyglądała na nietrzeźwą, więc pracownicy nie sprzedali jej tego alkoholu. Okazało się, że kobieta w takim stanie przyjechała do sklepu samochodem, a po nieudanych zakupach ponownie wsiadła do auta i chciała jechać dalej. Na szczęście jej nieudolne manewry na parkingu

dostrzegł kierowcę podjeżdżający pod sklep. Mężczyzna zobaczył wtedy zagrożenie, więc natychmiast zareagował, uniemożliwił kobiecie dalszą jazdę i wyjazd w takim stanie, dalszą trasę. Wezwani na miejsce policjanci potwierdzili nie tylko to, że kobieta jest nietrzeźwa, ale też, że nie pierwszy raz wsiadła za kierownicę w takim stanie i ma już sądowy zakaz kierowania wszystkimi pojazdami mechanicznymi”.

Poważne konsekwencje

Za swoje postępowanie kobieta będzie musiała odpowiedzieć przed sądem. Za jazdę w stanie nietrzeźwości oraz złamanie sądowego zakazu grozi jej wysoka grzywna oraz kara do 5 lat pozbawienia wolności.

źródło: Radio 5

Tajemnicze zwierzę na posesji w Olsztynie. Interweniowały służby



Fot. SM w Olsztynie

Mieszkańcy jednej z posesji przy ul. Stalowej zgłosili rannego jenota. Gdy na miejsce przybyli strażnicy, okazało się, że to zupełnie inne zwierzę.

Dzika przyroda coraz bliżej ludzi

Wraz ze wzrostem temperatur coraz więcej dzikich zwierząt pojawia się na terenach miejskich. Zwiększona aktywność przyrody często prowadzi do nieoczekiwanych spotkań mieszkańców z fauną, co budzi zarówno ciekawość, jak i obawy.

Interwencja na Stalowej

Zgłoszenie dotyczyło rannego jenota, który miał znajdować się na jednej z posesji przy ul. Stalowej. Mieszkańcy, widząc osłabione zwierzę, postanowili powiadomić odpowiednie służby. Po przybyciu na miejsce strażnicy szybko ustalili, że w rzeczywistości

nie mają do czynienia z jenotem, a z borsukiem.

Zwierzę wróciło na wolność

Po dokładnym sprawdzeniu stanu zwierzęcia mundurowi postanowili odłowić borsuka i

przetransportować go do lasu. Tam został wypuszczony na wolność, z dala od miejskiego zgiełku i potencjalnych zagrożeń.

źródło: Straż Miejska w Olsztynie, fot. Straż Miejska w Olsztynie

Strażacy walczą z falą pożarów traw na Warmii i Mazurach. W ogniu giną zwierzęta



fot. OSP Wydminy

Wiosna to czas, kiedy przyroda budzi się do życia, a wraz z nią niestety odżywa niebezpieczny proceder wypalania traw. Mimo licznych ostrzeżeń i kampanii informacyjnych, wiele osób nadal praktykuje ten szkodliwy zwyczaj, nie zdając sobie sprawy z jego tragicznych konsekwencji.

Śmiertelne zagrożenie dla zwierząt

Pożary wywołane wypalaniem traw często wymykają się spod kontroli, zagrażając domom, gospodarstwom rolnym oraz lasom. Strażacy każdego roku podejmują tysiące interwencji, ryzykując własne życie, by walczyć z płomieniami. W 2025 roku odnotowano w Polsce już 7478 takich pożarów, co stanowi ponad czterokrotny wzrost w porównaniu do roku poprzedniego.

Płomienie pochłaniają życie tysięcy małych zwierząt, takich jak jeże, zające, ptaki i owady. Giną one w cierpieniach, nie mając szans na ucieczkę przed szybko rozprzestrzeniającym się ogniem. Proceder wypalania jest szczególnie niebezpieczny dla gniazd lęgowych zakładanych na ziemi lub w krzewach.

Szkodliwość dla gleby i środowiska

Wbrew powszechnemu przekonaniu, wypalanie traw nie użyźnia gleby – wręcz przeciwnie, niszczy jej strukturę i pozbawia ją cennych składników odżywczych. Po przejściu pożaru gleba staje się jałowa i potrzebuje nawet kilku lat, aby powrócić do stanu sprzed katastrofy. Dodatkowo do atmosfery dostają się toksyczne substancje, które przyczyniają się do

zanieczyszczenia powietrza i negatywnie wpływają na zdrowie ludzi.

W Polsce wypalanie traw jest surowo zabronione i grozi za nie kara grzywny do 30 000 zł, a nawet pozbawienia wolności do 10 lat, jeśli w wyniku pożaru dojdzie do tragedii. Rolnicy mogą również stracić dopłaty unijne za nieprzestrzeganie tego zakazu.

źródło: OSP Wydminy, KGPS

Nowa profesor UWM z nominacją Prezydenta RP



fot. UWM

W świecie akademickim tytuł profesora to nie tylko ukoronowanie dotychczasowego dorobku naukowego, ale także otwarcie nowych możliwości badawczych i organizacyjnych. Małgorzata Renigier-Biłozor, związana z Uniwersytetem Warmińsko-Mazurskim, dołączyła do grona profesorów tytularnych uczelni. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej nadał jej tytuł profesora nauk społecznych w dyscyplinie geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna.

Droga do tytułu profesora

Małgorzata Renigier-Biłozor od lat angażuje się w badania naukowe oraz działalność akademicką. Od

2005 roku jest związana z Uniwersytetem Warmińsko-Mazurskim, gdzie pełniła liczne funkcje kierownicze, w tym dyrektora Instytutu Gospodarki Przestrzennej i Geografii oraz przewodniczącej Rady Naukowej

Główne obszary jej działalności naukowej to rynek nieruchomości, w tym wycena nieruchomości i wycena masowa, systemy wspomagania podejmowania decyzji w gospodarowaniu nieruchomościami oraz zastosowanie nowoczesnych technologii w analizie rynków nieruchomości. Prowadzi interdyscyplinarne badania nad metodologią budowy i funkcjonowania systemów podejmowania decyzji w tej dziedzinie, ze szczególnym uwzględnieniem aspektów behawioralnych i sztucznej inteligencji w modelowaniu wartości nieruchomości.

Uzyskanie tytułu profesora było dla niej momentem radości i satysfakcji, ale także podsumowaniem wieloletniej pracy badawczej i organizacyjnej. Nie traktuje tego jednak jako zakończenia swojej ścieżki zawodowej, lecz jako impuls do dalszego rozwoju. Tytuł ten otwiera przed nią możliwości jeszcze szerszej współpracy międzynarodowej oraz wpływu na kształtowanie polityki naukowej i systemów, nad którymi pracuje – zwłaszcza w obszarze wyceny nieruchomości i transformacji systemu opodatkowania.

Nowe cele i przyszłe wyzwania

Dla Małgorzaty Renigier-Biłozor uzyskanie tytułu profesora to nie tylko osiągnięcie naukowe, ale także odpowiedzialność. Planuje dalsze badania nad wdrażaniem nowoczesnych technologii do analizy nieruchomości w sposób etyczny i transparentny, tak aby Polska mogła korzystać z rozwiązań na poziomie krajów rozwiniętych. Podkreśla, że w dzisiejszych czasach, gdy technologia rozwija się dynamicznie, sektor nieruchomości pozostaje w tyle pod względem informatyzacji. Jej celem jest włączenie nowoczesnych narzędzi do tej dziedziny i ustandaryzowanie ich użycia.

Działalność badawcza profesor Renigier-Biłozor często wyprzedzała swoje czasy, co początkowo budziło kontrowersje. Niektórzy krytykowali jej podejście jako zbyt abstrakcyjne, jednak opracowywane przez nią rozwiązania opierają się na założeniach nowoczesnych technologii i służą wspieraniu aspektów behawioralnych w analizie rynku nieruchomości. Podkreśla jednak, że ich wdrażanie nie może odbywać się bezrefleksyjnie ani bez kompromisów. Jej zdaniem, jeśli odpowiednio się nimi nie zajmiemy, nowe technologie „wejdą tylnymi drzwiami” i wymkną się spod kontroli. Świadome i przemyślane podejście pozwoli na opracowanie systemów, które będą działały na korzyść społeczeństwa.

Nowoczesne technologie i innowacyjne projekty

Jednym z najbardziej znanych projektów naukowych Małgorzaty Renigier-Biłozor jest aplikacja wykorzystująca sztuczną inteligencję, uczenie maszynowe i widzenie komputerowe do analizy reakcji na twarzy osób oglądających nieruchomości. Projekt ten nie został zamknięty – nadal jest rozwijany. Profesor otrzymała kolejny grant, tym razem na modernizację systemu opodatkowania nieruchomości w Polsce.

Chociaż z pozoru może się wydawać, że nie ma to związku z emocjami, w rzeczywistości jest inaczej. Profesor Renigier-Biłozor już podjęła działania mające na celu włączenie analizy emocji do projektowania nowego, prospołecznego systemu podatku od nieruchomości. Jej celem jest stworzenie sprawiedliwego i społecznie akceptowalnego systemu, opartego na precyzyjnych analizach, nowoczesnych technologiach oraz aktywnym udziale społecznym.

W pracy naukowej priorytetem pozostaje dla niej opracowywanie rozwiązań, które realnie wpłyną na rzeczywistość. Współpracuje z wieloma międzynarodowymi organizacjami badawczymi, w tym z Międzynarodową Federacją Geodetów (FIG) oraz ekspertami w dziedzinie wyceny nieruchomości i polityki podatkowej.

Rola dydaktyczna i współpraca ze studentami

Chociaż jej największą pasją pozostaje działalność badawcza, Małgorzata Renigier-Biłozor aktywnie angażuje się również w pracę dydaktyczną. Jest opiekunką Koła Naukowego EGEA, w którym studenci wdrażają rozwiązania wypracowane w ramach jej projektów.

W najbliższy wtorek, 11 marca, odbędzie się seminarium poświęcone innowacyjnym technologiom w projektowaniu idealnej przestrzeni studenckiej na kampusie Kortowo. To wydarzenie jest zgodne z jej filozofią, by rozwijane w ramach badań naukowych rozwiązania znajdowały realne zastosowanie i odpowiadały na potrzeby lokalnych społeczności.

Profesor Renigier-Biłozor podkreśla, że miasteczko akademickie jest kluczowe dla studentów, a nieruchomości i podatki dotyczą każdego z nas. Dlatego tak istotne jest, by teoria naukowa była przekuwana na praktyczne, użyteczne narzędzia, które poprawią jakość życia.

Które branże szukają pracowników? Prognozy dla Olsztyna, regionu i kraju



W drugim kwartale 2025 roku 33% firm w Polsce planuje zwiększenie zatrudnienia, 46% utrzyma liczbę pracowników na obecnym poziomie, a 18% przewiduje zwolnienia. Prognoza netto zatrudnienia wynosi +17%, co oznacza wzrost o 5 punktów procentowych w porównaniu do ubiegłego roku. Największe zapotrzebowanie na nowych pracowników zgłaszają branże finansów i nieruchomości, opieki zdrowotnej oraz transportu i logistyki. Jak wygląda sytuacja na rynku pracy w regionie i Olsztynie?

Polski rynek pracy w II kwartale 2025 roku

Z raportu ManpowerGroup wynika, że prognoza netto zatrudnienia dla Polski wynosi +17%. To oznacza, że więcej firm planuje rekrutacje niż redukcje etatów. Wynik ten jest najwyższy od początku 2024 roku i wskazuje na stopniowe ożywienie rynku pracy. W porównaniu z poprzednim kwartałem prognoza wzrosła o 1 punkt procentowy, a rok do roku o 5 punktów procentowych.

Według Tomasza Walenczaka, dyrektora generalnego

ManpowerGroup w Polsce, od roku utrzymuje się stabilny wzrost zapotrzebowania na pracowników. „Nastroje rekrutacyjne pracodawców konsekwentnie się poprawiają. Widzimy popyt na pracowników w niemal wszystkich branżach, co jest wynikiem planów rozwojowych firm i ekspansji na nowe rynki” – podkreśla.

Gdzie będzie najwięcej ofert pracy?

Największe zapotrzebowanie na nowych pracowników zgłaszają pracodawcy z branży finansów i

nieruchomości, gdzie prognoza netto zatrudnienia wynosi +24%. Na podobnym poziomie kształtują się prognozy dla sektora nauk przyrodniczych i opieki zdrowotnej, a także dla transportu, logistyki i motoryzacji. Firmy związane z IT oraz przemysłem i surowcami również planują intensywne rekrutacje.

Nieco mniej optymistyczne prognozy dotyczą branży dóbr i usług konsumpcyjnych oraz energetyki i surowców, choć nadal wykazują one wzrosty zatrudnienia. Jedynym sektorem, który prognozuje redukcje etatów, są usługi komunikacyjne, gdzie wynik wynosi -35%.

Co czeka pracowników w Olsztynie?

Analizując rynek pracy w poszczególnych regionach, można zauważyć, że najwięcej ofert pracy będzie w centralnej Polsce oraz na wschodzie kraju, gdzie prognoza netto zatrudnienia wynosi odpowiednio +20% i +19%. W tych statystykach zawiera się również województwo warmińsko-mazurskie, które historycznie boryka się z wysokim bezrobociem.

Według danych Urzędu Statystycznego w Olsztynie, w

trzecim kwartale 2024 roku liczba osób pracujących w regionie spadła do 577 tysięcy, co oznacza spadek o 13 tysięcy w stosunku do poprzedniego kwartału i o 16 tysięcy w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku. Co więcej, przeciętny czas poszukiwania pracy na Warmii i Mazurach wynosi 13 miesięcy, podczas gdy średnia krajowa to 8 miesięcy. To oznacza, że choć prognozy ManpowerGroup dla Polski są optymistyczne, w województwie warmińsko-mazurskim poprawa może być mniej odczuwalna.

Nie tak kolorowo?

Drugi kwartał 2025 roku zapowiada się jako okres stabilnego wzrostu zatrudnienia w Polsce. Pracodawcy w wielu branżach poszukują nowych pracowników, a prognoza netto zatrudnienia na poziomie +17% wskazuje na pozytywne nastroje rekrutacyjne. W regionie warmińsko-mazurskim sytuacja może być bardziej wymagająca, zwłaszcza biorąc pod uwagę historycznie wyższe bezrobocie i dłuższy czas poszukiwania pracy. Mimo to, osoby z doświadczeniem w sektorach finansów, logistyki czy IT mogą liczyć na większą liczbę ofert.

źródło: ManpowerGroup, Urząd Statystyczny w Olsztynie

14 milionów złotych dla strażaków ochotników - które jednostki skorzystają?



fot. Urząd Marszałkowski

W województwie warmińsko-mazurskim strażacy ochotnicy otrzymają znaczące wsparcie finansowe, które pozwoli na zakup nowoczesnego sprzętu oraz poprawę warunków ich pracy. Dzięki programowi Fundusze Europejskie dla Warmii i Mazur 2021-2027 do gmin trafi ponad 14 mln zł, co umożliwi doposażenie jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej w regionie. W Urzędzie Marszałkowskim w Olsztynie odbyło się uroczyste podpisanie umów z przedstawicielami gmin.

Znaczące wsparcie dla strażaków ochotników

W ramach dofinansowania wsparcie otrzymało jedenaście gmin, które przeznaczą środki na zakup nowoczesnych pojazdów ratowniczo-gaśniczych, sprzętu ochrony strażaków, urządzeń do łączności oraz zestawów medycznych. Celem jest poprawa bezpieczeństwa mieszkańców regionu oraz zwiększenie skuteczności działań ratowniczych.

Marszałek województwa Marcin Kuchciński podkreślił wagę inwestycji:

– Bezpieczeństwo jest priorytetem. Zależy nam, aby strażacy ochotnicy za swoją ciężką pracę i poświęcenie mieli coraz lepsze warunki do działania. Bardzo się cieszę, że te 14 milionów dofinansowania przełoży się na nowe wozy ratowniczo-gaśnicze i inne doposażenie jednostek, bo to przyczyni się do poprawy bezpieczeństwa.

Każda z gmin objętych programem otrzymała niemal 1,3 mln zł wsparcia. W ramach projektu zakupione zostaną pojazdy przystosowane do działań ratowniczych w różnych warunkach – zarówno na lądzie, jak i na wodzie. Fundusze pozwolą również na modernizację wyposażenia, co zwiększy skuteczność strażaków podczas akcji.

Lista beneficjentów i ich projekty

Gmina Barczewo

- **Tytuł projektu:** „Rozwijanie systemów ratownictwa i wzmacnianie potencjału służb ratowniczych”
- **Całkowita wartość projektu:** 1 500 000 zł
- **Wysokość dofinansowania:** 1 275 000 zł
- **Zakres:** zakup łodzi ratowniczej, przyczepy ratowniczo-gaśniczej, agregatu prądotwórczego

i zestawu aparatów oddechowych.

Gmina Biskupiec

- **Tytuł projektu:** „Adaptacja do zmian klimatu Gmin Biskupiec i Braniewo”
- **Całkowita wartość projektu:** 1 565 500 zł
- **Wysokość dofinansowania:** 1 275 000 zł
- **Zakres:** zakup ciężkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego dla OSP Biskupiec i motopompy pożarniczej dla OSP Braniewo.

Gmina Dobrze Miasto

- **Tytuł projektu:** „Podniesienie potencjału Warmińsko-Mazurskiej Brygady Odwodowej”
- **Całkowita wartość projektu:** 1 700 000 zł
- **Wysokość dofinansowania:** 1 275 000 zł
- **Zakres:** zakup ciężkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego oraz zestawu hydraulicznego.

Gmina Jedwabno

- **Tytuł projektu:** „Doposażenie w specjalistyczny sprzęt jednostek OSP w Jedwabnie oraz Reszlu”
- **Całkowita wartość projektu:** 1 800 000 zł
- **Wysokość dofinansowania:** 1 275 000 zł
- **Zakres:** zakup ciężkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego i zestawu hydraulicznych narzędzi ratowniczych.

Gmina Jonkowo

- **Tytuł projektu:** „Wzmocnienie służb ratowniczych poprzez zakup specjalistycznego sprzętu”
- **Całkowita wartość projektu:** 1 501 000 zł
- **Wysokość dofinansowania:** 1 275 000 zł
- **Zakres:** zakup średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego i sprzętu ochrony osobistej dla strażaków.

Gmina Kruklanki

- **Tytuł projektu:** „Wzmocnienie potencjału służb ratowniczych”
- **Całkowita wartość projektu:** 1 500 000 zł
- **Wysokość dofinansowania:** 1 275 000 zł
- **Zakres:** zakup ciężkiego samochodu ratownictwa technicznego oraz lekkiego samochodu operacyjnego.

Gmina Lubawa

- **Tytuł projektu:** „Wzmocnienie potencjału służb ratowniczych”
- **Całkowita wartość projektu:** 1 500 000 zł
- **Wysokość dofinansowania:** 1 275 000 zł
- **Zakres:** zakup ciężkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego oraz podstawowego sprzętu ratowniczego.

Gmina Olsztynek

- **Tytuł projektu:** „Podniesienie potencjału Warmińsko-Mazurskiej Brygady Odwodowej”
- **Całkowita wartość projektu:** 1 800 000 zł
- **Wysokość dofinansowania:** 1 275 000 zł
- **Zakres:** zakup ciężkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego i quada ratowniczego.

Gmina Rozogi

- **Tytuł projektu:** „Wzmacnianie potencjału służb ratowniczych”
- **Całkowita wartość projektu:** 1 505 000 zł
- **Wysokość dofinansowania:** 1 275 000 zł
- **Zakres:** zakup samochodu ratowniczo-gaśniczego, zestawu ubrań specjalnych oraz aparatury tlenowej.

Gmina Stawiguda

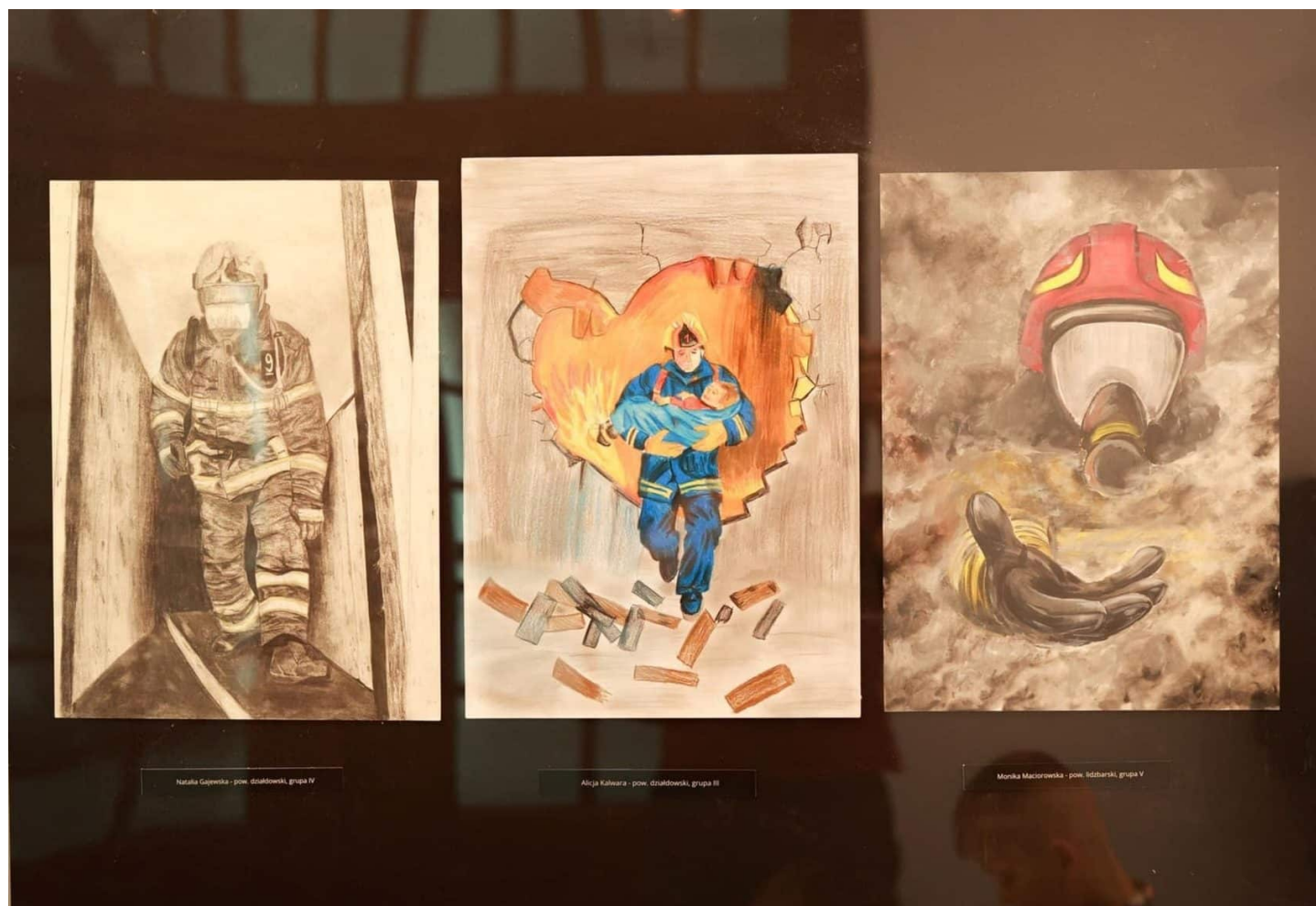
- **Tytuł projektu:** „Wzmocnienie potencjału służb ratowniczych Gminy Stawiguda”
- **Całkowita wartość projektu:** 1 499 806 zł
- **Wysokość dofinansowania:** 1 274 835 zł
- **Zakres:** zakup pojazdów i sprzętu specjalistycznego dla OSP Stawiguda, Gryżliny, Pluski i Bartąg.

Gmina Świątki

- **Tytuł projektu:** „Wzmocnienie potencjału służb ratowniczych”
- **Całkowita wartość projektu:** 1 651 000 zł
- **Wysokość dofinansowania:** 1 275 000 zł
- **Zakres:** zakup ciężkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego oraz sprzętu ratowniczego.

Dzięki tym środkom strażacy ochotnicy będą mieli dostęp do nowoczesnego sprzętu, co znacząco poprawi ich efektywność w działaniach ratowniczych oraz przyczyni się do zwiększenia bezpieczeństwa mieszkańców Warmii i Mazur.

Strażacy w oczach młodych artystów - konkursowa wystawa prac plastycznych w Olsztynie



fot. Oddział Wojewódzki Związku OSP RP Woj. Warmińsko-Mazurskiego

W Galerii Marszałkowskiej w Olsztynie zaprezentowano wyjątkową kolekcję prac plastycznych młodych artystów, którzy wzięli udział w Ogólnopolskim Strażackim Konkursie Plastycznym. Konkurs, organizowany przez Oddział Wojewódzki Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP województwa warmińsko-mazurskiego, skupił się w tym roku na roli strażaków w ochronie środowiska.

Wernisaż i oficjalne otwarcie wystawy

10 marca w Galerii Urzędu Marszałkowskiego w Olsztynie odbyło się uroczyste otwarcie wystawy, na której zaprezentowano 49 nagrodzonych i wyróżnionych prac. Był to wojewódzki etap konkursu, którego hasło przewodnie brzmiało „Ziemia, Woda, Powietrze – strażacy na straży ochrony środowiska”.

Wystawa przyciągnęła wielu autorów prac wraz z rodzinami i opiekunami. Oficjalnego otwarcia dokonała Wicemarszałek Województwa Warmińsko-Mazurskiego

Katarzyna Sobiech oraz Dyrektor Zarządu Wykonawczego Oddziału Wojewódzkiego Związku OSP RP druh Maciej Jasiński. W wydarzeniu wzięł również udział Marszałek Województwa Warmińsko-Mazurskiego Marcin Kuchciński, który objął konkurs honorowym patronatem.

Podczas przemówień podkreślano nie tylko wartość artystyczną prezentowanych prac, ale także ich znaczenie edukacyjne. Konkurs miał na celu uświadomienie młodym uczestnikom, jak ważną rolę strażacy odgrywają w ochronie środowiska i reagowaniu na zagrożenia ekologiczne.

Nagrody i wyróżnienia dla młodych twórców

Jednym z najbardziej wyczekiwanych momentów było wręczenie nagród i wyróżnień. Uczestnicy z niecierpliwością oczekiwali na ogłoszenie wyników, a radość laureatów udzielała się wszystkim obecnym. Organizatorzy zadbali o to, by nagrodzeni otrzymali nie tylko dyplomy, ale także pamiątkowe upominki. Prace, które zdobyły najwyższe wyróżnienia, będą reprezentować województwo warmińsko-mazurskie w finale ogólnopolskim konkursu. Rozstrzygnięcie finału nastąpi w drugiej połowie marca, a organizatorzy i uczestnicy z niecierpliwością czekają na ostateczne wyniki.

Marszałek Województwa podziękował wszystkim zaangażowanym w organizację konkursu i wystawy, podkreślając rolę edukacji artystycznej i ekologicznej w kształtowaniu postaw obywatelskich. Podziękowania skierowano również do Centrum Edukacji i Inicjatyw Kulturalnych w Olsztynie, którego pracownicy zadbali o odpowiednie przygotowanie ekspozycji.

Wystawa pozostanie dostępna w Galerii Marszałkowskiej, dając mieszkańcom Olsztyna okazję do zapoznania się z twórczością młodych artystów i ich spojrzeniem na pracę strażaków w kontekście ochrony środowiska.

źródło: Urząd Marszałkowski

Wstrząsająca zbrodnia w Wigilię: nowe fakty wychodzą na jaw



Fot. Policja. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu.

W wigilijną noc 2024 roku doszło do tragicznego zdarzenia w okolicach Nidzicy. 47-letni Andrzej B., zmierzający na pasterkę, został brutalnie zaatakowany przez 18-letniego Gabriela A. Sprawa ta, ze względu na swój dramatyzm, odbiła się szerokim echem w regionie.

Przebieg tragicznych wydarzeń

Andrzej B. wyruszył samotnie na pasterkę do kościoła w Kanigowie. Po drodze natknął się na dwóch młodych mężczyzn spożywających alkohol, wśród których był Gabriel A. Według ustaleń prokuratury, krótka wymiana zdań doprowadziła do eskalacji agresji ze strony 18-latka. Gabriel A. zaatakował Andrzeja B., zadając mu liczne ciosy pięścią w twarz, a następnie kopiąc po całym ciele, zwłaszcza w okolicę głowy. Pomimo próśb ofiary o litość, napastnik nie zaprzestał ataku. Następnie przeciągnął nieprzytomnego mężczyznę kilkadziesiąt metrów do pobliskiego zbiornika retencyjnego i wrzucił go do wody, przez kilka minut trzymając jego głowę pod powierzchnią, aby upewnić się, że nie żyje.

Śledztwo i zarzuty

Sekcja zwłok wykazała, że bezpośrednią przyczyną śmierci Andrzeja B. było utonięcie. Jednak odniesione przez niego obrażenia, w tym wielokrotne złamania kości czaszki, podstawy czaszki, oczodołów oraz żeber, mogły również doprowadzić do zgonu. Gabriel A. został zatrzymany i przyznał się do winy, tłumacząc

swoje zachowanie chwilowym wzburzeniem i działaniem pod wpływem impulsu. Biegli psychiatrzy orzekli, że w chwili popełnienia czynu był poczytalny i w pełni świadomy swojego działania, informuje RMF24. Prokuratura postawiła mu zarzut zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem. Sąd Rejonowy w Nidzicy zastosował wobec niego trzymiesięczny areszt tymczasowy.

Reakcje społeczności i dalsze konsekwencje

Lokalna społeczność była wstrząśnięta brutalnością zdarzenia. Gabriel A. był wcześniej znany organom ścigania; w 2024 roku otrzymał wyrok za pobicie i był karany jako nieletni. Mieszkańcy okolicy wskazywali, że od pewnego czasu siał postrach wśród lokalnej ludności. Dodatkowo, zarzuty usłyszały osoby podejrzane o zacieranie śladów przestępstwa. Michał G. i Nina Sz. zostali oskarżeni o pomoc w ukrywaniu dowodów, takich jak spalenie odzieży zmarłego czy upranie ubrań sprawcy z plamami krwi.

źródło: polskieradio.pl, RMF24

Wypadek na Osiedlu Generałów - kobieta i dziecko trafili do szpitala



fot. Policja. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu.

Na ulicy Płoskiego w Olsztynie doszło do zdarzenia drogowego, które spowodowało poważne utrudnienia w ruchu. Dwa samochody osobowe zderzyły się na skrzyżowaniu, a w wyniku kolizji do szpitala trafiły dwie osoby, w tym małe dziecko.

Do wypadku doszło na skrzyżowaniu ulicy Płoskiego z ulicą Dorantta (11 marca). Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że kierująca fordem 45-letnia kobieta, skręcając w lewo, nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu nadjeżdżającemu daihatsu, informuje Radio Olsztyn. W efekcie doszło do zderzenia obu pojazdów.

Na miejscu natychmiast pojawiły się służby ratunkowe. W wyniku wypadku poszkodowane zostały dwie osoby. Kierująca fordem trafiła do szpitala, a na

obserwację zabrano również 3-letnie dziecko podróżujące daihatsu.

Na miejscu pracowali policjanci z wydziału ruchu drogowego, którzy zabezpieczyli teren i przeprowadzili oględziny. Funkcjonariusze wyjaśniają dokładne okoliczności zdarzenia. Wypadek spowodował utrudnienia dla kierowców, zwłaszcza na odcinku ulicy Płoskiego, gdzie doszło do kolizji.

źródło: Radio Olsztyn

Liczne wojska rosyjskie w pobliżu polskiego przesmyku suwalskiego



Przesmyk suwalski ponownie w centrum uwagi świata - eksperci ostrzegają przed możliwymi konsekwencjami zwiększonej aktywności rosyjskich wojsk w regionie. Jak podaje Onet, powołując się na dane The Pioneer, w rejonie tym zaobserwowano wzmożony ruch militarny, co budzi obawy o stabilność Europy Środkowo-Wschodniej.

Zwiększona obecność wojskowa Rosji w pobliżu Polski

Onet wskazuje, że według informacji przekazanych przez The Pioneer, Rosja rozmieszcza swoje siły zbrojne na północ od krajów bałtyckich, w odległości około 250 km na wschód od Helsinek. Zdaniem eksperta ds. obronności Viljara Veebela, cytowanego przez ten portal, „Rosja nadal dąży do przejęcia kontroli nad przesmykiem suwalskim, co oznacza potencjalne zagrożenie dla terytoriów NATO”.

Przesmyk suwalski od lat pozostaje jednym z kluczowych obszarów w kontekście bezpieczeństwa Europy. Jego znaczenie wynika przede wszystkim z położenia geograficznego – jest jedynym lądowym korytarzem łączącym państwa bałtyckie z resztą NATO, a jednocześnie stanowi naturalną barierę

oddzielającą rosyjski obwód królewiecki od Białorusi.

Dlaczego przesmyk suwalski jest tak ważny?

W przypadku eskalacji napięć w regionie przesmyk ten mógłby stać się jednym z pierwszych celów potencjalnych działań militarnych. Przejęcie kontroli nad tym obszarem przez Rosję mogłoby skutecznie odciąć Litwę, Łotwę i Estonię od sojuszników, znacznie utrudniając NATO szybką reakcję.

Z perspektywy rosyjskiej strategii wojskowej rejon ten odgrywa kluczową rolę w planowaniu potencjalnych operacji w Europie Środkowo-Wschodniej. Położenie między dwiema strategicznie istotnymi dla Moskwy strefami – obwodem królewieckim, gdzie znajdują się

rosyjskie bazy wojskowe, a Białorusią, będącą bliskim sojusznikiem Kremla – czyni go niezwykle ważnym punktem na mapie geopolitycznej regionu.

W ostatnich latach NATO wzmacniało swoje siły w państwach bałtyckich oraz w Polsce, starając się zminimalizować ryzyko destabilizacji tego rejonu. Jednak w obliczu rosnącej obecności rosyjskich wojsk w pobliżu, eksperci ostrzegają, że sytuacja w tym regionie pozostaje napięta i wymaga stałego monitorowania.

Czy NATO jest gotowe na potencjalne zagrożenie?

Przypomnijmy, że już w 2015 roku gen. Ben Hodges,

ówczesny dowódca sił lądowych USA w Europie, wskazywał przesmyk suwalski jako „jeden z najbardziej zapalnych punktów na mapie świata”. Jego zdaniem, infrastruktura w regionie nie jest przystosowana do szybkiej mobilizacji wojsk, co mogłoby utrudnić reakcję NATO w razie zagrożenia.

Sytuacja wokół przesmyku suwalskiego staje się coraz bardziej napięta. Z jednej strony Rosja wzmacnia swoją obecność wojskową w pobliżu regionu, z drugiej – NATO uważnie monitoruje sytuację, przygotowując się na potencjalne zagrożenie. Jak wynika z analiz cytowanych przez Onet i The Pioneer, przyszłość tego obszaru może mieć kluczowe znaczenie dla bezpieczeństwa całej Europy.

źródło: Onet/The Pioneer

Zamknięto wjazd na jedno z osiedli w Olsztynie. Kierowców i pasażerów czekają objazdy



Niespodziewane zmiany w organizacji ruchu mogą wpłynąć na codzienne podróże mieszkańców. Od 11 marca na skrzyżowaniu ulic Wyszyńskiego, Augustowskiej i Żołnierskiej kierowcy oraz pasażerowie komunikacji miejskiej muszą liczyć się z utrudnieniami. Zamknięcie jednego z wjazdów wiąże się z koniecznością wprowadzenia objazdów oraz zmian w kursowaniu autobusów.

Objazdy dla kierowców

Na skrzyżowaniu Wyszyńskiego/Augustowska/Żołnierska awaryjnie zostanie zamknięty wjazd w ul. Augustowską. W związku z tym kierowcy będą musieli korzystać z alternatywnych tras. Zaleca się wcześniejsze planowanie podróży, szczególnie w godzinach szczytu, aby uniknąć ewentualnych opóźnień.

Zmiany dotkną również pasażerów komunikacji miejskiej. Autobusy linii nr 135, jadące w kierunku Polmozbytu, zostaną skierowane na objazd ulicami Żołnierską, Wyszyńskiego i Piłsudskiego. Z powodu objazdu zawieszone zostają trzy przystanki w stronę al. Piłsudskiego: Opolska, Regionalne Centrum

Bezpieczeństwa i Miejski Urząd Pracy.

Osoby korzystające z tych przystanków powinny uwzględnić zmiany i sprawdzić, które alternatywne przystanki znajdują się na trasie objazdu.

Jak długo potrwać utrudnienia?

Według informacji Zarządu Dróg, Zieleni i Transportu utrudnienia mają potrwać około siedmiu dni. Czas trwania może jednak ulec zmianie w zależności od postępu prac. Zaleca się śledzenie komunikatów dotyczących sytuacji na drogach oraz aktualnych tras komunikacji miejskiej.

Mieszkańcy powinni przygotować się na ewentualne

Groźna kolizja na Alei Piłsudskiego w Olsztynie. Pasażerowie autobusu ewakuowani



Fot. Tomasz

Na ulicy Piłsudskiego w Olsztynie, w pobliżu Aquasfery, doszło do kolizji autobusu komunikacji miejskiej z samochodem osobowym. Na miejscu pracują służby ratunkowe: straż, policja i pogotowie.

W wyniku zdarzenia autobus komunikacji miejskiej linii 113 zderzył się z samochodem osobowym na jednej z głównych arterii Olsztyna. Na miejscu interweniowała karetka pogotowia, straż oraz policja, które zabezpieczyły miejsce wypadku.

Według relacji świadków i obecnych na miejscu

ratowników są poszkodowani, którzy wymagali pomocy medycznej. Zdarzenie spowodowało poważne utrudnienia w ruchu drogowym na Alei Piłsudskiego, jednej z najbardziej ruchliwych tras w Olsztynie.

Fot. Tomasz

W Barczewie zakopano niebezpieczne odpady? Czy doszło do skażenia?



Mieszkańcy Barczewa z niepokojem obserwują działania inspektorów ochrony środowiska i prokuratury. W centrum uwagi znalazł się teren przy ul. Olsztyńskiej, gdzie według anonimowego zgłoszenia mogło dojść do zakopania niebezpiecznych chemikaliów. O całej sprawie informuje Telewizja Internetowa Macrosat.

Służby sprawdzają zgłoszenie

Do Urzędu Gminy w Barczewie wpłynęło anonimowe zawiadomienie o możliwym składowaniu beczek z chemikaliami na terenie dawnego zakładu przy ul. Olsztyńskiej. Według doniesień miały to być odpady po farbach.

O sprawie natychmiast powiadomiono Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Olsztynie. Na miejscu przeprowadzono kontrolę, w której udział wzięli inspektorzy GIOŚ oraz policja. Do poszukiwań wykorzystano georadar i drony, które miały pomóc w wykryciu zakopanych pojemników. Jak poinformowała rzeczniczka WIOŚ Ada Wasilewska, wyniki badań georadarowych będą znane w ciągu dwóch tygodni, informuje Telewizja Internetowa Macrosat.

Możliwe konsekwencje prawne

Wstępne ustalenia wskazują, że zgłoszenie było zasadne. W związku z tym do prokuratury trafiło zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa polegającego na nielegalnym składowaniu odpadów zagrażających zdrowiu i życiu. Grozi za to kara nawet do 12 lat więzienia.

Nie wiadomo jeszcze, kto może być odpowiedzialny za ten proceder. Teren, na którym miało dochodzić do zakopywania beczek, należy do dawnej Metalowej Spółdzielni Inwalidów, która zakończyła działalność w ubiegłym roku. Likwidatorka spółdzielni odmówiła komentarza, podobnie jak byli pracownicy zakładu.

Mieszkańcy obawiają się skutków składowania chemikaliów. Urząd Gminy zapewnia, że sprawa

będzie monitorowana, a w razie wykrycia zanieczyszczeń podjęte zostaną odpowiednie kroki. Inspektorzy apelują również, by zgłaszać podobne

przypadki, aby zapobiec potencjalnym zagrożeniom dla środowiska i zdrowia ludzi.

źródło: Telewizja Internetowa Macrosat

Wojsko przejmuje ziemię pod Tarczę Wschód. Rolnicy boją się utraty gospodarstw



Fot. Facebook Cezary Tomczyk

Rolnicy z terenów przygranicznych obawiają się, że inwestycja w system obronny Tarcza Wschód pozbawi ich ziemi i gospodarstw. MON zapewnia, że grunty są nabywane dobrowolnie, ale mieszkańcy nadal niepokoją się o przyszłość swoich upraw.

Obawy rolników dotyczące wywłaszczeń

Jak podaje Wprost, rolnicy z Warmii i Mazur oraz innych regionów przygranicznych alarmują, że budowa Tarczy Wschód może skutkować przymusowym przejmowaniem ich ziemi. Choć projekt zakłada wzmocnienie bezpieczeństwa kraju, mieszkańcy tych terenów boją się, że ich gospodarstwa zostaną wykupione na niekorzystnych warunkach.

Według Wprost rolnicy już wystosowali apel do

Ministerstwa Obrony Narodowej, w którym domagają się większej transparentności oraz szczegółowych informacji na temat przyszłości ich ziemi. Ich główną obawą jest możliwość wywłaszczeń lub nacisku na sprzedaż gruntów.

MON komentuje sprawę

Ministerstwo Obrony Narodowej zaprzecza doniesieniom o przymusowym przejmowaniu gruntów. Jak informuje, pierwsze transakcje sprzedaży ziemi pod Tarczę Wschód zostały już zawarte, a wszyscy

właściciele wyrazili na nie zgodę. Resort zapewnia również, że w pierwszej kolejności wykorzystywane będą grunty Skarbu Państwa, a dopiero w przypadku braku takich terenów rozpoczną się rozmowy z prywatnymi właścicielami.

Budowa Tarczy Wschód w toku

Projekt Tarczy Wschód już się rozpoczął. Zakończono budowę pierwszego odcinka systemu obronnego.

Ponadto wzmocniono przejścia graniczne z Rosją i Białorusią, co jest kluczowym elementem strategii bezpieczeństwa.

Obecnie MON przygotowuje się do realizacji kolejnych etapów budowy. Inwestycja jest nadzorowana przez wicepremiera i ministra obrony narodowej Władysława Kosiniaka-Kamysza.

źródło: Wprost

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	70/2025
Data wydania	11 marca 2025
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.